

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie z powództwa M. T. przeciwko K. R. ustalił i sprostował treść protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy nr 1/2015 roku dotyczącego wypadku przy pracy powoda M. T. z dnia 19 marca 2015 roku, sporządzonego przez pozwanego K. R. w punkcie 5 (piątym) w zakresie ustalonych przyczyn wypadku w ten sposób, iż w miejsce zapisu zamieszczonego w treści protokołu z dnia 29 marca 2015 roku zamieścił zapis: „niefortunny odruch M. T. uruchamiający działalnie elementu ruchomego prasy mechanicznej krawędziowej typu P8 100x3100 produkcji firmy (...) z 1996 roku, nieprzestrzeganie przez pracodawcę K. R. przepisów prawa pracy, a w szczególności przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy dotyczących ochrony i życia, to jest : - art. 207 §2 pkt 1 k.p. w związku z §51 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 roku w sprawie ogólnych przepisów i bezpieczeństwa i higieny pracy (tj, z 2003 Nr 169 poz.1650) w związku ze zmuszaniem pracowników obsługujących maszynę prasę krawędziową typu P8 100x3100 produkcji firmy (...) do operowania dłonią w strefie ruchu stempla prasy, co stanowiło bezpośrednie zagrożenie powstania urazu dłoni, - art. 207 §2 pkt 1 k.p. w związku z art. 217 k.p. poprzez wyposażenie stanowiska pracy w maszynę niebezpieczną, nie spełniającą wymagań dotyczących oceny zgodności, przez co naraziło M. T. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, - art. 207 §2 pkt 1 k.p. w związku z §15 ust 3 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 30 października 2002 roku w sprawie minimalnych wymagań dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy w zakresie użytkowania maszyn przez pracowników podczas pracy (Dz.U. z 2002 nr 191 poz. 1596 z późn. zm.) poprzez zaniechanie pracodawcy wyposażenia maszyny prasy krawędziowej typu P8 100x3100 produkcji firmy (...) w urządzenie ochronne, które zatrzymałoby ruch części niebezpiecznej, w przypadku, gdy dłoń pracownika znajdowała się w strefie ruchu, - art. 207 §2 pkt 1 k.p. w związku z art. 229 §4 k.p. przez dopuszczenie do pracy M. T. bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy; nie stwierdza naruszenia przez M. T. obowiązków w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy ustanowionych w art. 211 k.p., nie stwierdza stanu nietrzeźwości albo użycia przez M. T. środków odurzających lub substancji psychotropowych przyczyniającego się w znacznym stopniu do powstania wypadku przy pracy” (pkt I wyroku). Ponadto Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) oraz obciążył i nakazał pobrać od K. R. na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 4.090,19 tytułem kosztów sądowych, których obowiązkowi nie miał ponieść powód M. T. (pkt III).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powód M. T. ma wykształcenie techniczne budowlane. Powód zatrudniony został przez pozwanego K. R. na podstawie umowy o pracę na okres próbny od dnia 16 marca 2015 roku do 15 czerwca 2015 roku na stanowisku operatora obrabiarki (...). Zatrudnienie powoda u pozwanego było pierwszą pracą powoda. Powód przed podjęciem pracy nie został skierowany na wstępne badania profilaktyczne.

Maszyna prasa krawędziowa marki B. typ 8 100x3100 nr 95/440/001 rok produkcji 1998 roku zakupiona została przez pozwanego na rynku wtórnym w Szwecji w 2010 roku. Od 2007 roku maszyna była pod stałym nadzorem serwisowym maszyn i urządzeń firmy (...) co 2-3 miesiące. W ramach usługi serwisowej J. R. (1) przeprowadzał instruktaż stanowiskowy dla pracowników obsługujących prasę krawędziową. J. R. (1) prowadzący firmę (...) w Ś. dokonał w maju 2007 roku instruktażu stanowiskowego z zakresu obsługi i eksploatacji prasy krawędziowej pracownika pozwanego M. G., we wrześniu 2010 roku D. A.. Osoby te również odbywały egzamin przed serwisantem. Powód po stawieniu się do pracy w dniu 16 marca 2015 roku został oprowadzony po zakładzie pracy, a następnie zaprowadzony do D. A. – osoby zajmującej się obsługą prasy krawędziowej. Powodowi przekazana została do zapoznania instrukcja obsługi maszyny. Po przeczytaniu instrukcji powód nie miał wątpliwości w zakresie obsługi maszyny. D. A. dokonał szkolenia powoda w zakresie obsługi prasy krawędziowej, pokazał powodowi w jaki sposób wykonać gięcie kilku listew. Powód uzyskał informację, iż maszyna pracuje w dwóch trybach - ręcznym i nożnym, jednakże u pozwanego maszyna pracuje w trybie nożnym, przy użyciu znajdujących się pedałów nożnych. Przy pomocy jednego z pedałów uruchamiało

się ruch stempla maszyny w dół, przy pomocy drugiego – ruch stempla do góry. Przy zaginaniu małych detali maszyna mogła pracować jedynie w trybie nożnym. D. A. kilkakrotnie zwracał uwagę powodowi, iż pracując przy maszynie trzeba myśleć i być skoncentrowanym na pracy. Nikt nie sprawdzał wiedzy powoda jako operatora maszyny –prasy krawędziowej przed rozpoczęciem pracy przez powoda na tej maszynie. Następnego dnia D. A. pokazywał powodowi w jaki sposób obsługuje maszynę. Powód dokonał w tym dniu gięcia 3 elementów pod nadzorem D. A..

W dniu 19 marca 2015 roku powód rozpoczął pracę na II zmianie od godziny 14. Powód pracował na zmianie z D. A.. Pracownicy rozpoczęli pracę na prasie krawędziowej typu P8 100x3100. Pracownicy przystąpili do gięcia listew. W celu zapewnienia prostopadłości krawędzi giętej listwy, po jej ułożeniu na matrycy, ustawiano listwę przy użyciu kątownika warsztatowego. Następnie kątownik był wyjmowany, a listwa przytrzymywana była lewą ręką. Z kolei uważając aby lewa dłoń przytrzymująca listwę nie znalazła się w strefie stempla prasy, uruchamiano pedałem nożnym ruch stempla i zaginano listwę. Około godziny 21.15 powód zgodnie z pokazaną mu obsługą maszyny przytrzymywał listwę lewą dłonią i ustawiał ją do gięcia przy użyciu kątownika trzymanego prawą dłonią. W tym samym czasie nie panując jeszcze nad koordynacją ruchów, powód nacisnął stopą pedał i włączył ruch stempla. Powód nie zdążył wyjąć prawej dłoni spod stempla co skutkowało przyciśnięciem dłoni powoda do matrycy. W momencie przyciśnięcia ręki powoda do matrycy powód uruchomił prawy pedał, co spowodowało podniesienie stempla. Powód z bólu zaczął krzyczeć, wówczas z tyłu nadbiegł D. A.. D. A. zapytał powoda, co zrobił, powód powiedział, iż nie wie o czym myślał. Po wypadku udzielono powodowi niezbędnej pomocy, w tym pomocy medycznej. W wyniku wypadku powód doznał ran miażdżonych paliczek podstawnych palców II,III i IV ręki prawej ze złamaniem kości paliczek podstawnych tych palców oraz uszkodzeniem aparatu wyprostnego palca II.

Maszyna nie posiada dokumentacji techniczno-ruchowej oraz nie posiadała deklaracji zgodności wystawionej przez producenta maszyny. Nie wykonano również oceny spełnienia przez prasę wymagań minimalnych z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Przeprowadzone badania prasy krawędziowej w dniu 2 kwietnia 2015 roku przez J. R. (1) wykluczyły możliwość samoczynnego uruchomienia maszyny. Maszyna była sprawna technicznie i nie było z nią problemów technicznych. Nigdy nie zdarzyła się sytuacja, aby stempel prasy samoczynnie opadł. Na maszynie wcześniej nie miały miejsce żadne wypadki przy pracy.

Po wypadku przy pracy powoda pozwany powołał zespół powypadkowy, w skład, którego weszli J. R. (2) – jako przedstawiciel załogi, A. B. – starszy specjalista ds. ergonomii i bhp. Zespół powypadkowy sprawdzał po wypadku przy pracy powoda, czy maszyna działa poprawnie, nie stwierdzając żadnych zastrzeżeń do jej pracy. Zespół powypadkowy nie stwierdził żadnych przyczyn wypadku, leżących po stronie pracodawcy. Pozwany sporządził protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, ustalając jako przyczyny wypadku: niefortunny odruch uruchamiający działające elementu ruchomego prasy mechanicznej – krawędziowej. Stwierdzono, iż pracodawca nie skierował na badania lekarskie pracownika, z którym nawiązano stosunek pracy, a także, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez pracownika, to jest nieprzestrzeganie instrukcji BHP przy obsłudze prasy mechanicznej krawędziowej, na trzymania nogi na przycisku uruchamiającym prasę w czasie zakładania materiału na matrycę, nie stwierdzono stanu nietrzeźwości albo użycia pracownika środków odrzucających lub substancji psychotropowych przyczyniające się w znacznym stopniu do powstania wypadku przy pracy. Zespół powypadkowy uznał wypadek z dnia 19 marca 2015 roku za wypadek przy pracy – do zdarzenia doszło w trakcie wykonywania obowiązków służbowych, zdarzenie było nagłe. Przyczyną zewnętrzną był niefortunny odruch uruchamiający działanie elementu ruchomego prasy mechanicznej – krawędziowej. Pracownik doznał urazu w postaci zmiążdżenia palców II, III, IV ręki prawej. Powód wniósł zastrzeżenia do treści protokołu powypadkowego sporządzonego przez pozwanego. Pozwany odmówił sprostowania treści protokołu powypadkowego. Kontrola PIP z 2013 roku nie odnosiła się w ogóle do funkcjonowania maszyny prasy krawędziowej typu P8 100x3100 produkcji firmy (...).

Kontrola PIP z maja 2015 roku w związku z ciężkim wypadkiem przy pracy, jakiemu uległ powód wskazała, iż o wypadku do dnia kontroli nie powiadomiono inspektora pracy i prokuratora, a stanowisko pracy po wypadku uruchomiono bez zgody wydanej przez inspektora pracy i prokuratora. Inspektor pracy ustalił przyczyny wypadku przy pracy powoda: - zainicjowanie ruchu stempla prasy w czasie operowania dłonią w strefie niebezpiecznej maszyny (strefie narzędziowej). Poszkodowany podczas ustawiania detalu o „małych” wymiarach lewą dłonią

przytrzymał obrabiany detal, a prawą przytrzymał kątownik ułożony na matrycy-pryzmie. Maszyna była uruchomiona w trybie pracy sterowania nożnego. Uruchomienie nożnego elementu sterowniczego spowodowało ruch stempla w dół i przygnięcie prawej dłoni do matrycy. Jako kolejną przyczynę wypadku Państwowa Inspekcja Pracy ustaliła brak urządzeń pomocniczych umożliwiających pozycjonowanie obrabianego detalu bez konieczności manipulowania dłońmi w strefie zgniotu, brak zabezpieczenia elementów sterowniczych do uruchamiania ruchu stempla przed przypadkowym uruchomieniem, zastosowanie listwy stemplowej nieodpowiedniej do gięcia detali o małych wymiarach lub/I niewłaściwe ustawienie zderzaka względem tej listwy, co spowodowało, że dłoń przytrzymująca kątownik znajdowała się bezpośrednio w strefie zgniotu prasy, nieznaną zagrożenia i brak doświadczenia poszkodowanego (wykonywał pracę dopiero od 16 marca 2015 roku – pierwsze prace). PIP dalej ustaliła, iż podczas ustawiania detalu do gięcia powód przytrzymał prawą dłoń kątownik, a stopę miał opartą o podstawę konsoli sterowniczej (nad pedałem sterującym) - taki sposób miał demonstrowany przez współpracownika. W sposób nieumyślny, na skutek niedostatecznej koncentracji uwagi i koordynacji ruchów prawdopodobnie nacisnął na pedał, co spowodowało ruch stempla w dół w chwili gdy prawa dłoń była pod stemplem. Jako przyczynę wypadku wskazano także nieodpowiednie przygotowanie do pracy poszkodowanego, to jest niewłaściwy instruktaż stanowiskowy i brak sprawdzenia wiedzy ze znajomości wymagań bhp oraz instrukcji. Ponadto pracownik posiadający doświadczenie w obsłudze prasy demonstrując poszkodowanemu, jak obsługiwać maszynę podczas ustawiania elementu do zaginania również opierał stopę o podstawę i trzymał nad pedałem. Jako przyczynę wypadku ustalono także w trakcie kontroli brak dokumentacji technicznej maszyny, brak orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań lekarskich do wykonywania pracy przez poszkodowanego, brak poinformowania poszkodowanego o ryzyku zawodowym związanym z wykonywaną pracą na stanowisku operatora (...), nieprawidłowa stanowiskowa instrukcja bhp maszyny.

(...) prasy krawędziowej w zakresie wykonywania elementów o niewielkich wymiarach, stwarzała bezpośrednie zagrożenie odniesienia obrażeń, gdyż wymagała operowania dłońmi w strefie działania stempla prasy, a jedyną metodą redukcji tego zagrożenia, było wzmoczenie uwagi przy wykonywaniu pracy przy zachowaniu maksymalnej ostrożności. Opieranie bezpieczeństwa pracy przy obsłudze maszyny na zachowaniu maksymalnej ostrożności i wzmoczeniu uwagi, jest działaniem przeczącym istocie bezpieczeństwa i higieny pracy, a jeżeli tak się dzieje, to z powodu zastosowania przez pracodawcę maszyny niebezpiecznej, albo zastosowanie maszyny niezgodnie z jej przeznaczeniem i kamuflowania tego stanu przez nakazanie pracownikowi wzmoczenia uwagi przy obsłudze takiej maszyny. Maszyna, przy której powód uległ wypadkowi, nie posiadała dokumentacji techniczno-ruchowej (...). Pozwany nie posiadając dokumentacji (...) dla zakupionej w 2010 roku na rynku wtórnym w Szwecji nie miał podstaw, aby używać prasy krawędziowej do zaginania elementów drobnych, według opracowanej przez siebie technologii. Technologia ta bowiem oparta na operowaniu dłońmi w strefie bezpośredniego działania stempla prasy, była technologią na tyle niebezpieczną, że brak jest jakichkolwiek podstaw, aby wskazywać, że była dopuszczona do stosowania przez producenta maszyny. Pozwany nie posiadając dokumentacji techniczno-ruchowej prasy krawędziowej typu (...) produkcji firmy (...) z 1996 roku używał tej maszyny do wytwarzania elementów o małych wymiarach w ten sposób, że zmuszał obsługujących ją pracowników do operowania dłońmi w strefie ruchu stempla prasy, co stanowiło bezpośrednie zagrożenie powstania urazu dłoni, czym naruszył art. 207 §2 pkt 1 k.p. w związku z naruszeniem przepisu §51 ust 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 roku w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (t.j. z 2003 nr 169 poz.1650). Maszyna, przy której wypadkowi uległ powód, nie posiadała deklaracji zgodności, czyli dokumentu potwierdzającego jej bezpieczeństwo, w którym producent określa, jakie wymagania norm stosowano przy konstrukcji maszyny, co potwierdza zapis w Protokole kontroli z dnia 14 maja 2015 roku Okręgowego Inspektoratu Pracy w Ł.. Pozwany nie zorganizował pracy na stanowisku obsługi prasy krawędziowej w sposób zapewniający bezpieczne warunki wykonywanej tam pracy, przez to, że wyposażył to stanowisko w maszynę niebezpieczną, która nie spełniała wymagań dotyczących oceny zgodności, czym naraził powoda na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, przyczyniając się do powstania wypadku powoda. W czasie zdarzenia doszło do bezpośredniego kontaktu ruchomą częścią maszyny, albowiem w wyposażeniu maszyny brakowało urządzenia ochronnego, które zatrzymałoby ruch części niebezpiecznych w przypadku, gdy dłoń powoda znajdowała się w strefie ruchu stempla prasy, co stanowiło naruszenie przepisu § 15 ust. 3 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 30 października 2002 roku w sprawie minimalnych wymagań dotyczących

bezpieczeństwa i higieny pracy w zakresie użytkowania maszyn przez pracowników podczas pracy. Urządzenie takie, w postaci szeroko rozpowszechnionych w BHP kurtyn i barier świetlnych, wykorzystujących efekt promienia świetlnego padającego na odbiornik fotoelektryczny, znajdują zastosowanie tam, gdzie istnieje ryzyko związane z manipulacją w strefie niebezpiecznej maszyny. Pozwany pracodawca naruszył przepisy prawa w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy i tym samym uchylił prawną gwarancję służącą zabezpieczeniu zdrowia i życia pracownika uczestniczącego w procesie pracy. Brak jest podstaw aby przyjąć naruszenie przez powoda jego obowiązków w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, ustanowionych w art.211 k.p. Powód brał udział w instruktażu stanowiskowym w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowisku obsługi prasy krawędziowej, ale szkolenie to było przeprowadzone z naruszeniem prawa oraz było wadliwe w zakresie części merytorycznej. Instruktaż stanowiskowy prowadził D. A., który nie był osobą kierującą pracownikami – z naruszeniem §11 ust. 5 rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 27 lipca 2004 roku w sprawie szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz.U. Nr 180 poz.1860 z późn.zm). W zakresie meritum szkolenia D. A. instruował powoda, jak szybko należy uciekać dłonią, aby nie została ona zmiażdżona przez stempel pracy, co naruszało przepisy bhp. Powód w dniu 19 marca 2015 roku wykonywał obsługę prasy krawędziowej zgodnie z zasadami, z którymi zaznajomił go D. A., co w konsekwencji doprowadziło do ciężkiego wypadku przy pracy. Pozwany dopuścił do pracy powoda bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na stanowisku obsługi prasy krawędziowej, czym naruszył art. 229 §4 k.p. Przyczyny wypadku powoda w dniu 19 marca 2015 roku, miały dwojaki charakter. Pracodawca wyposażył zakład w maszynę niebezpieczną, a drugiej strony użył tej niebezpiecznej maszyny do obróbki elementów małych, do której to pracy maszyna nie była zaprojektowana i wykonana przez producenta. Na powstanie wypadku wpływ miały zarówno wadliwe działania pozwanego pracodawcy w zakresie stanu maszyny, jak i wadliwe działania w zakresie organizacji pracy na tej maszynie. Fakt powoływania się powoda, że ruch stempla prasy został samoczynnie opuszczony przez maszynę należy uznać w całości za bezpodstawny.

Oceniając całość zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy odmówił wiary zeznaniom powoda w zakresie twierdzeń, iż w trakcie wypadku doszło do samoczynnego opuszczenia stempla maszyn bez udziału powoda i użycia pedału nożnego, co stanowić miałyby bezpośrednią przyczynę wypadku przy pracy. W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy potwierdził, iż to powód w sposób niefortunny nie panując jeszcze nad koordynacją ruchów uruchomił stempel maszyny pedałem nożnym. Wersję przedstawioną przez powoda zakwestionował biegły z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, który z powołaniem się także na posiadane doświadczenie jako inżynier automatyk, w tym w zakresie projektowania maszyn i ich układów sterowania, wskazał, iż twierdzenia powoda o samoczynnym uruchomieniu stempla prasy, należy uznać za bezpodstawne. Wersji powoda zaprzeczają także zgodne zeznania świadków, a także ustalenia Państwowej Inspekcji Pracy w Ł. przeprowadzone po wypadku. Jak ustalono w toku postępowania kontrolnego przeprowadzonego przez Państwową Inspekcję Pracy maszyna w czasie wypadku była uruchomiona w trybie pracy sterowania nożnego. Ruch stempla w dół nastąpił poprzez uruchomienie nożnego elementu sterowniczego i przygniecenie prawej dłoni powoda do matrycy. Strona powodowa nie wykazała okoliczności odmiennych w tym zakresie. Powód bezpośrednio po przygnieceniu ręki do matrycy pedałem nożnym dokonał podniesienia stempla do góry. Wadliwość tego elementu i samoczynne jego uruchomienie, jak podawał powód, zdaniem Sądu uniemożliwiłaby dokonanie odprowadzenia tego stempla do góry. Zdaniem Sądu wszystkie te okoliczności przemawiają za uznaniem, iż powód w sposób nieumyślny, na skutek niedostatecznej koncentracji uwagi i koordynacji uwagi oraz braku doświadczenia prawdopodobnie nacisnął na pedał nożny, co spowodowało ruch stempla w chwili, gdy prawa dłoń powoda była pod stemplem.

Za wiarygodne i rzetelne źródło dowodowe uznana została opinia biegłego z zakresu bezpieczeństwa pracy W. Z., który dokładnie wyjaśnił przebieg zdarzenia i jego przyczyny zarówno te bezpośrednie, jak i o charakterze pośrednim. Wnioski wypływające z opinii wskazanego biegłego pozwoliły również na potwierdzenie przebiegu zdarzenia i jego przyczyn. Zdaniem Sądu opinia biegłego jest rzetelna, jasna i rzetelnie uzasadniona. Biegły w opinii uzupełniającej odniósł się do zastrzeżeń podniesionych przez stronę pozwaną.

Sąd oddalił wnioski pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań J. R. (1) na okoliczność pierwszego uruchomienia maszyny – prasy krawędziowej (...) w zakładzie pozwanego, stanu maszyny, bezpieczeństwa i

oznaczenia miejsca pracy, sprawowanego stałego nadzoru serwisowego w zakresie prawidłowego działania i obsługi przedmiotowej maszyny oraz na okoliczność wykluczenia możliwości wystąpienia, tzw. samostartu, uznając, iż okoliczności sprawy zostały w dostateczny sposób wyjaśnione poprzez złożenie pełnej dokumentacji związanej z serwisowaniem maszyny przez J. R. (1) do akt w dniu 9 lutego 2016 roku, a która stanowiła podstawę oceny biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy.

Oddaleniu podlegał także wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu eksploatacji i obsługi pras krawędziowych (...) ze znajomością maszyn do obróbki metali na okoliczność wersji przebiegu wypadku, któremu uległ powód, mechanizmu i przyczyn powstania urazu u powoda, zwłaszcza czy możliwym jest aby prasa krawędziowa typu P. B. z 1996 roku samoczynnie uległa opuszczeniu, albowiem również te okoliczności w świetle biegłego d.s bhp ze znajomością automatyki maszyn zostały dostatecznie wyjaśnione, w tym także przedstawianej przez powoda wersji samoczynnego opuszczenia się stempla pracy w zakresie zgodnym z twierdzeniami pozwanego. Nie zasługiwał także na uwzględnienie wniosek pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dodatkowo opinii biegłego także na okoliczność czy przedmiotowa maszyna, na której pracował powód była przystosowana do obróbki elementów, takich jakie były obrabiane na niej w dniu krytycznego zdarzenia oraz czy prawidłowe było w okolicznościach sprawy operowanie przez pracownika dłonią w strefie ruchu stempla prasy przy obróbce małych elementów, a także wypowiedzenie się czy maszyna ta mogła mieć zamontowane urządzenia ochronne, które zatrzymałyby ruch części niebezpiecznych w przypadku gdy osoba nią obsługującą wydała polecenie opuszczenia stempla nie usuwając uprzednio spod stempla dłoni. Biegły ds. bezpieczeństwa ponadto po analizie całości materiału dowodowego nie widział konieczności opiniowania przez biegłego innej specjalności, w tym w zakresie żądanym przez stronę powodową. Sąd zatem wniosek pełnomocnika oddalił na podstawie art. 217§ 3 k.p.c., jako zmierzający do przewlekłości postępowania. Biegły w opinii uzupełniającej szczegółowo odnosząc się do zarzutów pełnomocnika pozwanego, wskazał, iż instytucja bezpieczeństwa i higieny pracy oparta jest na przepisach prawa w tej dziedzinie, które jednoznacznie wskazują, jak ma być zorganizowana praca na stanowiskach pracy, aby podczas jej wykonywania nie doszło do powstania wypadku przy pracy. Maszyna na, której doszło do wypadku była maszyną niebezpieczną, stwarzającą zagrożenie dla życia i zdrowia, a przy tym nie spełniała wymagań dotyczących oceny zgodności. Pracodawca powoda nie posiadając dokumentacji (...) dla zakupionej na rynku wtórnym maszyny w Szwecji nie miał podstaw do tego, by używać tej prasy do zaginania elementów drobnych, według opracowanej przez siebie technologii. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu maszyn do obróbki metalu nie zmieniałoby w żadnym zakresie opinii biegłego ds. bhp. Gdyby biegły z zakresu eksploatacji i obsługi pras krawędziowych (...) ze znajomością maszyn do obróbki metali stwierdził, iż samoczynne zasterowanie przedmiotowej maszyny było niemożliwe, to nie miałyby to żadnego wpływu na wnioski z opinii zasadniczej biegłego, co było zgodne ze stwierdzeniem biegłego. Zakładając natomiast hipotetycznie, że biegły stwierdziłby, że samoczynne zasterowanie przedmiotowej maszyny było możliwe i zaszło w dniu wypadku, wówczas również nie miałyby to wpływu na wnioski opinii biegłego ds. bhp, albowiem wzmocniłoby jeszcze bardziej dowód na to, iż pozwany naruszył art. 215 pkt 1 kodeksu pracy przez to, że dopuścił do pracy maszynę, która przy każdym jej użyciu stwarzała ryzyko urazu, zatem wypadek jaki nastąpił 19 marca 2015 roku, mógł zdarzyć się każdemu pracownikowi obsługującemu tę maszynę, w każdym czasie.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż roszczenie powoda w przeważającym zakresie podlegało uwzględnieniu.

Za bezsporne Sąd przyjął, że powód w dniu 19 marca 2015 roku uległ wypadkowi przy pracy. Powołany zespół powypadkowy zakwalifikował zdarzenie z dnia 19 marca 2015 roku jako wypadek przy pracy. Kwestią sporną w zakresie stanu faktycznego były przyczyny zdarzenia zakwalifikowanego jako wypadek przy pracy, wobec sformułowanych przyczyn zdarzenia przez zespół powypadkowy, w treści protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy. Strona powodowa wносиła o sprostowanie protokołu powypadkowego w pkt 5 poprzez ustalenie przyczyny wypadku, to jest wykonywanie pracy przez powoda na prasie krawędziowej, która stwarzała bezpośrednie niebezpieczeństwo oraz zorganizowania przez pracodawcę stanowiska pracy w sposób zmuszający powoda do obróbki metali w strefie ruchu stempla prasy, co stanowiło bezpośrednie zagrożenie urazu dłoni, a w konsekwencji było naruszeniem art. 207 §2 k.p., tym samym pracodawca przyczynił się do ciężkiego uszczerbku na zdrowiu powoda,

jednocześnie wskazując, iż w pkt 7 protokołu bezpodstawnie znalazł się zapis, iż przyczyną zewnętrzną był niefortunny odruch powoda uruchamiający działanie elementu ruchomego prasy mechaniczno-krawędziowej.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe bezsprzecznie wykazało, że protokół powypadkowy (...) z dnia 29 marca 2015 roku nie został rzetelnie sporządzony przez powołany przez pozwanego pracodawcę zespół powypadkowy, po przeprowadzeniu postępowania związanego z ustaleniem okoliczności i przyczyn wypadku powoda, jakiemu uległ w pracy w 19 marca 2015 roku.

Sąd meriti odnosząc się do dyspozycji § 7 ust 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 lipca 2009 roku w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy(...) zważył, że zespół powypadkowy w sporządzonym protokole powypadkowym powinien stwierdzić, czy zdarzenie jest wypadkiem przy pracy oraz czy zachodzą okoliczności, które mogą mieć wpływ na prawo pracownika do świadczeń z ustawy wypadkowej. Stwierdzenie w protokole powypadkowym, że wypadek nie jest wypadkiem przy pracy albo że zachodzą okoliczności, które mogą mieć wpływ na prawo pracownika do świadczeń przysługujących z tytułu wypadku, wymaga szczegółowego uzasadnienia i wskazania dowodów stanowiących podstawę takiego stwierdzenia (§12 ust 1 powołanego ostatnio rozporządzenia).

Zgromadzony materiał dowodowy – w tym przede wszystkim protokół kontroli PIP po wypadku przy pracy oraz opinia biegłego ds. bezpieczeństwa i higieny pracy – potwierdziły, iż protokół ustalenia okoliczności wypadku przy pracy powoda z dnia 19 marca 2015 roku sporządzony przez pracodawcę, zawierał zapisy bezpodstawne w zakresie przyjęcia wyłącznej przyczyny wypadku przy pracy leżącej po stronie powoda M. T. w zakresie nieprzestrzegania instrukcji BHP przy obsłudze prasy mechanicznej krawędziowej, polegającej na trzymaniu nogi na przycisku uruchamiającym prasę w czasie zakładania materiału na matrycę. Postępowanie potwierdziło tezę wręcz odwrotną, to jest naruszenia przez pozwanego przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, które doprowadziły do powstania wypadku przy pracy, a mianowicie nieprzestrzeganie przez pracodawcę K. R. przepisów prawa pracy, a w szczególności przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy dotyczących ochrony zdrowia i życia, to jest :

- art. 207 §2 pkt 1 k.p. w związku z §51 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 roku w sprawie ogólnych przepisów i bezpieczeństwa i higieny pracy (tj, z 2003 Nr 169 poz.1650) w związku ze zmuszaniem pracowników obsługujących maszynę prasę krawędziową typu P8 100x3100 produkcji firmy (...) do operowania dłońmi w strefie ruchu stempla prasy, co stanowiło bezpośrednie zagrożenie powstania urazu dłoni,

- art. 207 §2 pkt 1 k.p. w związku z art. 217 k.p. poprzez wyposażenie stanowiska pracy w maszynę niebezpieczną, nie spełniającą wymagań dotyczących oceny zgodności, przez co naraziło M. T. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, - art. 207 §2 pkt 1 k.p. w związku z §15 ust. 3 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 30 października 2002 roku w sprawie minimalnych wymagań dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy w zakresie użytkowania maszyn przez pracowników podczas pracy (Dz.U z 2002 nr 191 poz.1596 z późn.zm) poprzez zaniechanie pracodawcy wyposażenia maszyny prasy krawędziowej typu P8 100x3100 produkcji firmy (...) w urządzenie ochronne, które zatrzymałoby ruch części niebezpiecznej, w przypadku, gdy dłoń pracownika znajdowała się w strefie ruchu,

- art. 207 §2 pkt 1 k.p. w związku z art. 229 §4 k.p. przez dopuszczenie do pracy M. T. bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy;

Przy czym w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy nie można stwierdzić naruszenia przez M. T. obowiązków w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy ustanowionych w art. 211 k.p., co wynikało wprost z dokonanej przez biegłego analizy przepisów bhp. Te wszystkie okoliczności wymagały korekty zapisów dokumentu w postaci protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z dnia 19 marca 2015 roku, zgodnie z pkt I sentencji wyroku.

Sąd nie znalazł natomiast podstaw do pominięcia w treści protokołu powypadkowego - wbrew żądaniu strony powodowej - iż przyczyną sprawczą, jako pierwszy w czasie człon związku przyczynowo-skutkowego był niefortunny odruch powoda uruchamiający działaniem elementu ruchomego prasy mechanicznej-krawędziowej, zarówno w pkt 5 i 7 protokołu. Całość materiału dowodowego potwierdzała, że powód w sposób nieumyślny, na skutek niedostatecznej

koncentracji uwagi i koordynacji uwagi oraz braku doświadczenia prawdopodobnie nacisnął na pedał nożny, co spowodowało ruch stempla w chwili, gdy prawa dłoń powoda była pod stemplem. Opinia biegłego ds. bezpieczeństwa i higieny pracy potwierdziła, iż stwierdzenia powoda o samoczynnym opadnięciu stempla prasy mechanicznej i krawędziowej należy uznać za bezpodstawne. Także ustalenia Państwowej Inspekcji Pracy potwierdzają, jako jedną z przyczyn wypadku powoda przy pracy tę okoliczność. Tak też jako przyczynę (współprzyczynę) zewnętrzną zdarzenia określiła pozwana w pkt 7 protokołu.

Przy takim rozumieniu pojęcia przyczyny zewnętrznej nie może budzić wątpliwości, iż niefortunny odruch powoda musi zostać potraktowany, jako jedna z przyczyn zewnętrznych, która łącznie z przyczynami leżącymi po stronie pracodawcy przyczyniła się do powstania wypadku przy pracy M. T..

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167/05, poz. 1398 ze zm.).

Powyższe orzeczenie zaskarżył w zakresie pkt I i III pełnomocnik strony pozwanej.

Apelujący zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 193 § 2¹ k.p.c. w zw. z art. 466 k.p.c. poprzez orzeczenie przez Sąd I instancji ponad żądanie zgłoszone w pozwie z dnia 13 kwietnia 2015 roku, pomimo braku zgłoszenia na piśmie przez profesjonalnego pełnomocnika zmiany tego żądania, tj. w wymagany przepisami sposób, art. 193 § 2¹ k.p.c. w zw. z art. 187 k.p.c. oraz wbrew zasadom dyspozytywności i kontradiktoryjności procesu cywilnego.

Na wypadek niepodzielenia przez Sąd Okręgowy doniosłości uchybienia Sądu Rejonowego w powyższym zakresie dla przedmiotu rozstrzygnięcia, skarżący zarzucił dodatkowo:

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to:

a) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez nieuprawnione oddalenie w okolicznościach tej konkretnej sprawy wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu eksploatacji i obsługi pras krawędziowych (specjalność biegłego - maszyny do obróbki metali) zmierzającego do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, co do tego czy prasa krawędziowa (...) typ P8 100x3100 producenta B. rok produkcji 1996 miała montowane fabrycznie przez producenta urządzenia ochronne w zakresie uruchomienia pedału sterowania nożnego, czy maszyna ta różniła się od fabrycznych maszyn tego samego rodzaju (prasa krawędziowa (...) typ (...) producent B. rok produkcji 1996) zabezpieczeń (bądź ich braku) stref niebezpiecznych z tyłu maszyny oraz strefy narzędziowe od czola i z boków maszyny, przy jednoczesnym nie wyjaśnieniu przyczyn, dla których Sąd oddalił zgłoszony przez pozwanego wniosek dowodowy zmierzający w istocie do wykazania istotnych okoliczności dla rozpoznania sprawy w granicach żądania sformułowanego pozwu;

b) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. 232 k.p.c. poprzez niesłuszne przeprowadzenie przez Sąd z urzędu (pomimo braku inicjatywy dowodowej strony powodowej reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika) dowodu z opinii biegłego z zakresu BHP na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i wykraczające poza wiedzę specjalistyczną biegłego z zakresu BHP, co nastąpiło w sposób, który w gruncie rzeczy miał na celu ukierunkowanie postępowania dowodowego w sprawie poza granice przedmiotowe wytoczonego powództwa i z naruszeniem zasady dyspozytywności zmierzał do moderowania stanowiska procesowego powoda w sprawie poza granicami żądania i przytoczonymi podstawami faktycznymi pozwu;

c) art. 227 k.p.c. poprzez nieuprawnione oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. R. (1) (serwisanta maszyny znajdującej się w zakładzie pracy pozwanego) zmierzającego do ustalenia istotnych okoliczności w sprawie.

Zdaniem apelanta, powyższe skutkowało naruszeniem prawa materialnego tj. art. 189 k.p.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. poprzez brak ziszczenia się przesłanek powództwa o ustalenie w zakresie braku udowodnienia adekwatnego związku przyczynowego wobec braku przeprowadzenia postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia istotnych okoliczności w sprawie, w sytuacji kiedy wypadek z dnia 19 marca 2015 roku był skutkiem niedbałego zachowania powoda polegającego na wydaniu polecenia opuszczenia prasy krawędziowej (intencjonalnym naciśnięciu nogą przycisku pedału) w sytuacji nie usunięcia uprzednio dłoni z obszaru operowania maszyny.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

Na zasadzie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. skarżący wniósł o zawieszenie postępowania w przedmiotowej sprawie do czasu zakończenia postępowania karnego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Zgierzu w sprawie sygn. akt 1 Ds. 546/15. Jednocześnie wnioskował o zwrócenie się przed wydaniem postanowienia w przedmiocie zawieszenia postępowania w tej sprawie, do Prokuratury Rejonowej w Zgierzu o nadesłanie akt sprawy sygn. akt 1 Ds. 546/15 celem umożliwienia Sądowi wszechstronnego zapoznania się z aktami prowadzonego postępowania karnego przed podjęciem decyzji o zawieszeniu postępowania w tej sprawie.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 20 października 2016 roku pełnomocnik pozwanego poparł apelację i wniosek o zawieszenie postępowania w sprawie, zaś pełnomocnik powoda oponował wobec tego wniosku, domagając się oddalenia apelacji oraz zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 20 października 2016 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił wniosek pełnomocnika strony pozwanej o zawieszenie postępowania.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje.

Apelacja strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy na brak podstaw do uwzględnienia wniosku strony apelującej o zawieszenie postępowania w niniejszej sprawie na podstawie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c.

Zgodnie z art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. sąd może zawiesić postępowanie z urzędu jeżeli ujawni się czyn, którego ustalenie w drodze karnej lub dyscyplinarnej mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej.

Przepis ten daje sądowi możliwość fakultatywnego zawieszenia postępowania w sytuacji, gdy wynik innej, toczącej się już sprawy karnej, ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej przez ten sąd sprawy. Ujawnienie się czynu, którego ustalenie w drodze karnej lub dyscyplinarnej mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej zachodzi wtedy, gdy fakt popełnienia przestępstwa lub wykroczenia dyscyplinarnego ma prejudycjalne znaczenie dla odpowiedzialności cywilnej pozwanego. Jeżeli podstawa odpowiedzialności pozwanego jest inna, to choćby czyn stanowił przestępstwo, fakt ten nie wpływa na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej (orzeczenia SN: z dnia 22 grudnia 1962 roku, III PR 48/62, OSPiKA 1963, z. 9, poz. 241, z dnia 30 sierpnia 1983 roku, IV PZ 34/83, OSPiKA 1985, z. 4, poz. 70, z aprobuską glosą R. Szarka). Zawieszenie postępowania wchodzi w grę tylko wtedy, gdy sąd w świetle zgromadzonego materiału procesowego nie znajduje podstaw do uwzględnienia powództwa, a jednocześnie nie można wykluczyć, że postępowanie karne zakończy się wyrokiem skazującym, którego ustaleniami sąd w postępowaniu cywilnym byłby związany na podstawie art. 11 k.p.c. (tak orzeczenie SN z dnia 5 listopada 1968 roku, I PZ 60/68, OSN 1969, nr 6, poz. 117, zob. też orzeczenia SN: z dnia 8 marca 1974 roku, II CZ 25/74, niepubl., z dnia 30 sierpnia 1983 roku, IV PZ 34/83, OSPiKA 1985, z. 4, poz. 70, z glosą R. Szarka, z dnia 5 marca 1999 roku, I PKN 610/98, OSNAP 2000, nr 9, poz. 350). Zawieszenie postępowania bez przeprowadzenia w sprawie cywilnej postępowania dowodowego jest nieuzasadnione (orzeczenie SN z dnia 5 kwietnia 1965 roku, II PZ 20/65, niepubl.).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że przede wszystkim brak jest uzasadnienia do tak sformułowanego w apelacji wniosku. Strona pozwana ograniczyła się jedynie do stwierdzenia, że wnosi o zawieszenie postępowania w przedmiotowej sprawie do czasu zakończenia postępowania karnego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Zgierzu w sprawie sygn. akt 1 Ds. 546/15. Nie podjęła przy tym próby przeprowadzenia jakiegokolwiek wyводу dla wykazania słuszności tak zgłoszonego wniosku. Nie wyjaśniła czego powyższe postępowanie dotyczy, czy jest ono prowadzone w sprawie czy też przeciwko konkretnej osobie, czy podjęte zostało przez organy ścigania z urzędu czy też na wniosek oraz jakiego i czyjego zachowania (działania/zaniechania) dotyczy. Sąd Okręgowy nie może w powyższym zakresie wyřęcać strony i dociekać okoliczności, które uzasadniałyby tak sformułowany wniosek. Tym bardziej jest to niedopuszczalne w sytuacji, gdy stronę reprezentuje zawodowy pełnomocnik, który winien czuwać nad terminowym i prawidłowym zgłaszaniem wszelkich wniosków oraz wykazaniem podstawy faktycznej formułowanych twierdzeń. Po stronie pozwanej zabrakło wymaganej aktywności we powyższym zakresie. W związku z tym brak było podstaw do uwzględnienia wniosku apelanta o zawieszenie postępowania w niniejszej sprawie.

Przechodząc do meritum uznać należy, że zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje za własne. Podziela również w znacznej mierze wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylecia.

Przede wszystkim nie można podzielić zarzutu apelacji, że Sąd Rejonowy orzekł ponad żądanie zgłoszone w pozwie, czym doprowadził do naruszenia treści art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 193 § 2¹ k.p.c. w zw. z art. 466 k.p.c..

Związanie sądu przy wyrokowaniu żądaniem jest wyrazem obowiązywania w postępowaniu cywilnym zasady dyspozytywności, zgodnie z którą to powód decyduje nie tylko o wszczęciu postępowania, ale także o zakresie rozstrzygnięcia sprawy. Żądanie powoda powinno być dokładnie określone w pozwie (art. 187 k.p.c.), ale może również zostać zmieniane w toku postępowania (art. 193 k.p.c.). W świetle art. 321 k.p.c., przy wyrokowaniu sąd nie może orzekać co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem powoda, ani zasądzić ponad żądanie. Niedopuszczalność wyrokowania co do przedmiotu nieobjętego żądaniem oznacza niemożność objęcia rozstrzygnięciem innych roszczeń niż przedstawione przez powoda, np. obok żądanego przez powoda odszkodowania sąd nie może zasądzić zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jeśli powód nie zgłaszał takiego żądania, chociażby z okoliczności sprawy wynikało, że takie roszczenie mu przysługuje. Zakaz zasądzania ponad żądanie oznacza zaś, że sąd jest związany określonym przez powoda zakresem roszczenia (np. określoną przez powoda kwotą), nawet jeśli z okoliczności wynika, że przysługuje mu roszczenie w większym rozmiarze. Dotyczy to także żądań ubocznych. Zmiana powództwa uregulowana w treści art. 193 k.p.c. może przybierać różne formy, opierać się na zmianie podstaw żądania, kwoty, rozszerzaniu pierwotnych roszczeń. Powszechnie przyjęło się w doktrynie prawa, iż za zmianę powództwa nie można uznać czynności procesowych polegających na sprostowaniu żądania lub uzupełnieniu podstawy faktycznej, natomiast są zmianą wszystkie te czynności, które prowadzą do zmiany ilościowej lub jakościowej żądania, a więc wprowadzają nowe żądania, wycofują dotychczasowe albo w istotny sposób zmieniają podstawę faktyczną, doprowadzając do nowego prawnego uzasadnienia.

W przedmiotowej sprawie – wbrew twierdzeniom skarżącego - nie doszło do zmiany powództwa. Pozwem z dnia 13 kwietnia 2015 r., skierowanym przeciwko K. R., M. T. wystąpił o ustalenie i sprostowanie protokołu wypadkowego nr (...) z 29 marca 2015 r. Protokół ten ustalał okoliczności i przyczyny wypadku przy pracy z dnia 19 marca 2015 r., którego następstwem było uszkodzenie ciała powoda - zmiążdżenie palców ręki. Powód opisał jak doszło do wypadku, jakich obrażeń doznał oraz jakie nie akceptowalne przez niego stanowisko zajął pozwany. Zdaniem strony powodowej pracodawca bezpodstawnie przyjął, iż przyczyną wypadku był niefortunny odruch powoda uruchamiający działalnie elementu ruchomego oraz naruszenie przez powoda zasad określonych w instrukcji bhp przy obsłudze prasy mechanicznej-krawędziowej. M. T. domagał się zamieszczenia informacji, iż do wypadku doszło z winy pracodawcy,

w sposób polegający na naruszeniu zasad szkolenia pracowników do obsługi prasy mechanicznej-krawędziowej. Po wydaniu opinii przez biegłego z zakresu BHP pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 30 maja 2016 r. podtrzymał żądanie o sprostowanie protokołu powypadkowego nr (...) z dnia 29 marca 2015 r. a jedynie doprecyzował powództwo w zakresie treści. Jaka winna być w przedmiotowym dokumencie zawarta odnośnie: „pkt 5 poprzez ustalenie przyczyny wypadku, to jest wykonywanie pracy przez powoda na prasie krawędziowej, która stwarzała bezpośrednie niebezpieczeństwo oraz zorganizowania przez pracodawcę stanowiska pracy w sposób zmuszający powoda do obróbki metali w strefie ruchu stempla prasy, co stanowiło bezpośrednie zagrożenie urazu dłoni, a w konsekwencji było naruszeniem art. 207 §2 k.p., tym samym pracodawca przyczynił się do ciężkiego uszczerbku na zdrowiu powoda, jednocześnie wskazując, iż w pkt 7 protokołu bezpodstawnie znalazł się zapis, iż przyczyną zewnętrzną był niefortunny odruch powoda uruchamiający działanie elementu ruchomego prasy mechaniczno-krawędziowej.” Wbrew twierdzeniom apelacji oświadczenia pełnomocnika powoda nie można uznać za zmianę czy też rozszerzenie powództwa, bowiem stanowi ono jedynie doprecyzowanie żądania zgłoszonego już wcześniej w pozwie. A co za tym idzie, zdaniem Sądu Okręgowego nie można było przyjąć, że doszło do zarzucanego naruszenia wyżej przytoczonej normy prawnej tj. art. 193 § 3 k.p.c., skoro działaniu strony powodowej nie można przypisać – jak czyni to apelujący - zmiany pierwotnie zgłoszonego żądania. W tej sytuacji powyższy zarzut nie mógł się ostać.

Nie zasługiwały na uwzględnienie także zarzuty dotyczące naruszenia przepisów procedury tj. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych strony pozwanej w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu eksploatacji i obsługi pras krawędziowych (specjalność biegłego - maszyny do obróbki metali) oraz zeznań świadka J. R. (1), zmierzających do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy.

Zgodnie z treścią art. 278 § 1 k.p.c. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje w wypadkach, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy wymagane są wiadomości „specjalne”. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje więc wówczas, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości wykraczające poza zakres wiadomości przeciętnej osoby posiadającej ogólne wykształcenie. Wobec tego biegłym może być jedynie osoba, która posiada wskazane wiadomości potrzebne do wydania opinii i daje rękojmię należytego wykonania czynności biegłego.

Dowód z opinii biegłych jest przeprowadzony prawidłowo, jeżeli sądy uzyskały od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania, a tylko brak w opinii fachowego uzasadnienia wniosków końcowych, uniemożliwia prawidłową ocenę jej mocy dowodowej (wyrok SN z 2000-06-30 II UKN 617/99 OSNAPiUS 2002/1/26).

Zdaniem Sądu II instancji, materia przedmiotowego sporu wymagała wiadomości specjalnych i musiała znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłego z zakresu BHP. Wbrew zarzutom apelacji brak było podstaw dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu eksploatacji i obsługi pras krawędziowych (specjalność biegłego - maszyny do obróbki metali), ponieważ wystarczające do wyjaśnienia istotnych okoliczności przedmiotowego zdarzenia tj. wypadku, jakiemu uległ powód w dniu 19 marca 2015 roku było dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu BHP. Poza ustaleniem przyczyn wypadku wymagane było bowiem wyjaśnienie czy maszyna, na której doszło do wypadku posiadała wszelkie zabezpieczenia niezbędne z punktu widzenia bezpieczeństwa pracy. W związku z tym miarodajną mogła być tu jedynie opinia biegłego z zakresu BHP. Ponadto z protokołu kontroli PIP, przeprowadzonej w zakładzie pozwanego wynika, że wykryto szereg uchybień w zakresie przestrzegania zasad bezpieczeństwa pracy, które to przyczyniły się do wypadku. W związku z tym opinia biegłego wskazanej specjalności była w stanie dostarczyć niezbędnej wiedzy specjalistycznej w przedmiocie ustalenia przyczyn wypadku. Dlatego też zbędnym było przeprowadzanie dowodu z opinii wskazanego przez stronę pozwaną biegłego, ponieważ opinia biegłego z zakresu BHP była wystarczającą do wyjaśnienia wszelkich istotnych dla rozpoznania niniejszej sprawy okoliczności. Ponadto biegły z zakresu BHP – na polecenie Sądu – wypowiedział się jednoznacznie o braku konieczności opiniowania przez biegłego z innej dziedziny. Jednocześnie wskazać należy, że Sąd meriti oddalając wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu eksploatacji i obsługi pras krawędziowych wyjaśnił, iż instytucja bezpieczeństwa i higieny pracy oparta jest na przepisach prawa w tej dziedzinie, które jednoznacznie wskazują, jak ma być zorganizowana praca na stanowiskach pracy, aby podczas jej wykonywania nie doszło do powstania wypadku przy pracy. Maszyna, przy pracy na której doszło do wypadku była maszyną niebezpieczną, stwarzającą zagrożenie dla życia i zdrowia,

a przy tym nie spełniała wymagań dotyczących oceny zgodności. Pracodawca powoda nie posiadając dokumentacji (...) dla zakupionej na rynku wtórnym maszyny nie miał podstaw do tego, by używać prasy do zaginania elementów drobnych, według opracowanej przez siebie technologii. Ponadto Sąd meriti wskazał, że dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu maszyn do obróbki metalu nie zmieniałoby w żadnym zakresie opinii biegłego ds. BHP. Sąd Rejonowy zasadnie zwrócił także uwagę, że biegły ds. BHP ze znajomością automatyki maszyn w sposób dostateczny wyjaśnił także okoliczności dotyczące samoczynnego opuszczenia się stempla maszyny w czasie jej pracy. Wskazał on, że gdyby biegły z zakresu eksploatacji i obsługi pras krawędziowych (...) ze znajomością maszyn do obróbki metali stwierdził, iż samoczynne zasterowanie przedmiotowej maszyny było niemożliwe, to nie miałyby to żadnego wpływu na wnioski z opinii zasadniczej biegłego, co było zgodne ze stwierdzeniem biegłego. Zakładając natomiast hipotetycznie, że biegły stwierdziłby, że samoczynne zasterowanie przedmiotowej maszyny było możliwe i zaszło w dniu wypadku, wówczas również nie miałyby to wpływu na wnioski opinii biegłego ds. BHP albowiem wzmocniłoby jeszcze bardziej dowód na to, iż pozwany naruszył przepis art. 215 pkt 1 k.p. przez to, że dopuścił do pracy maszyną, która przy każdym jej użyciu stwarzała ryzyko urazu, zatem wypadek jaki nastąpił 19 marca 2015 r. mógł zdarzyć się każdemu pracownikowi obsługującemu tę maszynę, w każdym czasie. Oznacza to, że uwzględnienie wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu ze wskazanego biegłego niewiele wniosłoby do rozpoznania niniejszej sprawy. Prowadziłoby to do niepotrzebnego przedłużania postępowania rozpoznawczego. W tej sytuacji uznać należy, że decyzja Sądu Rejonowego była w pełni uzasadniona.

Podobnie nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty dotyczące oddalenia przez Sąd meriti wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. R. (1).

Sąd Rejonowy prawidłowo oddalił powyższy wniosek, ponieważ okoliczności objęte postulowaną tezą dowodową były w sprawie już wyjaśnione. Wiadomości świadka co do pierwszego uruchomienia maszyny – prasy krawędziowej (...) w zakładzie pozwanego, stanu maszyny, bezpieczeństwa i oznaczenia miejsca pracy, sprawowanego stałego nadzoru serwisowego w zakresie prawidłowego działania i obsługi przedmiotowej maszyny wynikały z przedłożonej przez stronę pozwaną – a pochodzącej zresztą od tego świadka – dokumentacji serwisowania maszyny tj. prasy krawędziowej typu (...) produkcji firmy (...). Ponadto dokumentacja ta została uwzględniona przez biegłego z zakresu BHP przy wydawaniu opinii. W związku z tym biegły miał możliwość odniesienia się do danych wynikających z dokumentacji. Co za tym idzie, wszelkie niezbędne do wyjaśnienia niniejszej sprawy okoliczności, a w szczególności dotyczące działania maszyny zostały ujawnione w sprawie poprzez dopuszczenie dowodu z przedłożonej dokumentacji. W związku z tym dowód z przesłuchania świadka J. R. (1) - prowadzącego wskazaną dokumentację w roli serwisanta - było zbędne. Dlatego też nie było potrzeby dodatkowego pozyskiwania informacji, w których posiadaniu Sąd Rejonowy już był. Zmierzałoby to jedynie do nieuzasadnionego przedłużania postępowania dowodowego. W tych okolicznościach nie ma wątpliwości, że oddalenie przedmiotowego wniosku – wbrew twierdzeniom apelacji – było w pełni uzasadnione.

Bezpodstawny jest także zarzut naruszenia 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., przez dopuszczenia dowodu niewskazywanego przez stronę postępowania, tj. dowodu z opinii biegłego z zakresu BHP.

Wskazać należy, że w postępowaniu sądowym, w sytuacji, gdy zachodzi potrzeba wyjaśnienia okoliczności sprawy wymagających wiadomości specjalnych, konieczne jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, który to dowód w postępowaniu sądowym jest jedyną drogą pozyskania koniecznych do rozstrzygnięcia wiadomości specjalnych, zaś sąd orzekający nie jest uprawniony do samodzielnego (bez oparcia się na opinii właściwych biegłych) ustalania okoliczności, dla których wyjaśnienia wymagane jest posiadanie wiadomości specjalnych.

Zgodnie z art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę.

Przytoczony przepis był niejednokrotnie przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego. Nie ma wątpliwości, że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach. Sąd nie jest jednak pozbawiony inicjatywy dowodowej, która oparta jest na jego uznaniu, a nie obowiązku ustawowym. Przy istotnym wzmocnieniu zasady

kontrydiktoryjności zachowany został cel postępowania cywilnego w postaci dążenia do wydania orzeczenia zgodnego z zastosowaną normą prawną, czyli odpowiadającego rzeczywistym okolicznościom sprawy. Z tej przyczyny dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu zasadniczo nie może być uznane za działanie naruszające zasady bezstronności sądu i równości stron, nie można bowiem sądowi zarzucić, że działając w ramach przysługującego mu uprawnienia, realizuje cel wydania wyroku, zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy. Niekiedy, zwłaszcza w sytuacjach procesowych, w których nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu stanowiącego element "zebranego materiału" stanowiłoby pogwałcenie elementarnych zasad, jakimi kieruje się sąd przy wymierzaniu sprawiedliwości, uprawnienie do dopuszczenia dowodu z urzędu przeradza się w obowiązek sądu. Nie powinno budzić wątpliwości, że dopuszczenie z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę jest obowiązkiem sądu, jeżeli wymaga tego interes publiczny. Wyczerpujące wskazanie konkretnych sytuacji procesowych, w których - ze względu na interes publiczny - uprawnienie do dopuszczenia dowodu z urzędu przeradza się w obowiązek sądu, nie jest możliwe. Sąd Najwyższy tylko przykładowo wskazywał na potrzebę działania *ex officio*, jeżeli zachodzi podejrzenie, że strony prowadzą proces fikcyjny albo zmierzają do obejścia prawa, w razie nieporadności strony oraz w sprawach, w których przeprowadzenie dowodu z urzędu jest jedynym sposobem przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu. Podkreślał, że dotyczy to głównie wypadków wymagających wiadomości specjalnych, które może zapewnić jedynie opinia biegłego, gdyż nie można jej zastąpić inną czynnością procesową. Nawet fakt, że strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, w tej szczególnie uzasadnionej sytuacji nie powinien zwalniać Sądu z dążenia do prawidłowego wyjaśnienia sprawy (wyrok z 27 kwietnia 2012 r., V CSK 202/11, LEX nr 1214614 i orzeczenia powołane w jego uzasadnieniu).

W tych okolicznościach skorzystanie przez Sąd Rejonowy z możliwości wskazanej w art. 232 zd. 2 k.p.c. i wykazanie do jakich nieprawidłowości doszło po stronie pracodawcy w zakresie przestrzegania przepisów BHP nie może być uznane za naruszenie tego przepisu. Zgodzić się należy ze skarżącym, że faktycznie po stronie powodowej reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika zabrakło wymaganej aktywności dowodowej polegającej na zgłoszeniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. BHP. Jednak uchybienie to w świetle wyżej przytoczonych poglądów prawnych nie zwalniało Sądu Rejonowego z obowiązku wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Niezbędnym do ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku z dnia 19 marca 2015 r. było dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, ponieważ w tym zakresie wymagana była wiedza specjalistyczna. Dlatego też Sąd *meriti* – wobec braku stosownego wniosku - dowód z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa zasadnie dopuścił z urzędu. Takie działanie w żadnym wypadku nie może być poczytywane jako naruszające reguły postępowania cywilnego. W tej sytuacji zarzut apelacji, podobnie jak pozostałe, nie może odnieść zamierzonego skutku instancyjnego.

Akceptacja powyższych ustaleń faktycznych i oceny dowodów przyjętej przez Sąd Rejonowy, czyni bezzasadnym zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. „poprzez brak ziszczenia się przesłanek powództwa o ustalenie w zakresie braku udowodnienia adekwatnego związku przyczynowego wobec braku przeprowadzenia postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia istotnych okoliczności w sprawie, w sytuacji kiedy wypadek z dnia 19 marca 2015 roku był skutkiem niedbałego zachowania powoda polegającego na wydaniu polecenia opuszczenia prasy krawędziowej (intencjonalnym naciśnięciu nogą przycisku pedału) w sytuacji nie usunięcia uprzednio dłoni z obszaru operowania maszyny”.

Reasumując, w ocenie Sądu odwoławczego rozumowanie Sądu pierwszej instancji było logiczne i spójne, co znalazło swój wyraz w rzeczowym uzasadnieniu wyroku.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako bezzasadną.

Z uwagi na to, że stroną powodową, która w postępowaniu apelacyjnym wygrała sprawę w całości, reprezentował pełnomocnik z wyboru Sąd Okręgowy zasądził od K. R. na rzecz M. T. kwotę 120,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję a to, zgodnie z treścią art. 98 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 9 ust.1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800)

Przewodnicząca Sędziowie

E.W.